

LIST DZIECKA DO RODZICA

- **Nie** psuj mnie. Dobrze wiem, że nie powinienem mieć tego wszystkiego, czego się domagam. To tylko próba sił z mojej strony.
- **Nie** obawiaj się stanowczości. Właśnie tego potrzebuję - poczucia bezpieczeństwa.
- **Nie** bagatelizuj moich złych nawyków. Tylko ty możesz pomóc mi pozbyć się ich, póki jest to jeszcze w ogóle możliwe.
- **Nie** zwracaj mi uwagi przy innych ludziach, jeśli nie jest to absolutnie konieczne. O wiele bardziej przejmuj się tym, co mówisz, jeśli rozmawiamy w „cztery oczy”.
- **Nie** chroń mnie przed konsekwencjami. Czasami dobrze jest nauczyć się rzeczy bolesnych i nieprzyjemnych.
- **Nie** wmawiaj mi, że błędy, które popełniam, są grzechem. To zagraża mojemu poczuciu wartości.
- **Nie** zrzedź. W przeciwnym razie muszę się przed Tobą bronić i robię się głuchy.
- **Nie** dawaj mi obietnic bez pokrycia. Czuję się przeraźliwie stłamszony, kiedy nic z tego wszystkiego nie wychodzi.
- **Nie** sprawdzaj z uporem maniaka mojej uczciwości. Zbyt łatwo strach zmusza mnie do kłamstwa.
- **Nie** bądź niekonsekwentny. To mnie ogłupia i tracę całą moją wiarę w Ciebie.
- **Nie** odtrącaj mnie, gdy dręcę Cię pytaniami. Może się wkrótce okazać, że zamiast prosić Cię o wyjaśnienie, poszukam ich gdzie indziej.
- **Nie** wmawiaj mi, że moje lęki są głupie. One po prostu są.
- **Nie** rób z siebie nieskazitelnego ideału. Prawda na Twój temat byłaby w przyszłości nie do zniesienia.
- **Nie** wyobrażaj sobie, iż przepraszając mnie, stracisz autorytet. Za uczciwą grę umiem podziękować miłością, o jakiej nawet Ci się nie śniło.
- **Nie** bądź ślepy i przyznaj, że ja też rosnę. Wiem, jak trudno dotrzymać mi kroku w tym galopie, ale zrób, co możesz, żeby nam się udało.
- **Nie** porównuj mnie z innymi. Czuję wtedy, że jestem dla Ciebie mało ważny.

NIE BÓJ SIĘ MIŁOŚCI. NIGDY!